

KALENDARZ

Dziś św. Łucji panny m.
D. 14 „ Spirydona m.
„ 15 „ Ireneusza m.
„ 16 „ Euzebjusza i Adelaidy

CENA OGŁOSZEŃ.

Za pierwsze 6 wierszy kop. 25,
za każdy następny wiersz lub jego
miejsce po k. 3.

KALISZANIN.

Wspomnienia historyczne.

Dnia 15 grudnia 1433 r. Krzyżacy
uprosili u króla Władysława Jagiełły
rozejm na lat 12.

Dnia 15 grudnia 1675 roku w Kra-
kowie Stefan Batory koronował się
na króla Polskiego.

D. 16 grud. 1800 r., zawarty został
traktat między Rosją i Szwecją, za-
pewniający neutralność.

GAZETA MIASTA KALISZA I JEGO OKOLIC.

Płatek dnia 13 Grudnia 1878 roku.

Kaliszanin wychodzi dwa razy w tygodniu, t. j. we Wtorki i Piątki w południe. — Prenumeratę przyjmują: w Kaliszu: główny kantor u wydawcy W. Hindemitha, i miejscowe księgarnie; w Warszawie p. Stanisław Winiarski na Nowym Świecie № 62 i w Turku p. Wilhelm Rosenberg. — Artykuły nadsyłane zwracaniem nie będą. —
Cena Kaliszana: Kwartalnie: rs. 1 kop. 20, za przesyłkę pocztą kop. 40; miesięcznie kop. 40, za odnośnienie po kop. 5 miesięcznie; numer pojedynczy kop. 6.

Od Redakcji.

Z dniem 1-m stycznia r. p. „Kaliszanin“ za-
czyła dziesiąty rok swego istnienia.

Przebiegając myślą lata ubiegłe, zwłaszcza trzy
ostatnie do dzisiejszej należące Redakcji, biorąc
na uwagę warunki w jakich pismo nasze istnieć
musiało, trudności z jakimi nieraz borykać się
trzeba było, a głównie brak poparcia ze strony
tych, do których to z obywatelskiego obowiązku
należy, z ręką na sercu śmiało wyrzec możemy,
żeśmy zrobili swoje.

Zwiększona w ostatnich czasach liczba czytelników,
do różnych klas naszego społeczeństwa na-
leżących, wkłada na nas obowiązek nie ustawa-
nia w pracy na drodze rozwoju pisma i wprowa-
dzania do jego łamów ulepszeń i reform, odpowie-
dnich do potrzeb i stopnia intelektualnego roz-
woju tych, którzy wśród czytelników naszych naj-
lichnijszą stanowią kontyngens.

Nie wygłaszamy szamanych zapowiedzi, nie da-
jemy żadnych obietnic, lecz wzajemnie zapewnia-
my Was czytelnicy, że jak dotąd nie poskąpimy
pracy, ażeby Was zadowolić i zyskać dla jedy-
nego organu naszej prowincji prawo obywatel-
stwa zarówno w wiejskich dworach jak i w do-
mach miast i miasteczek.

My zrobimy to co na omam siły i środki po-
zwola — od Was zależy czy moralnie popar-
ciem pokrzepić pierwsze, materialnie — zwiększyć
drugie.

A zatem w Imię Boże.

Z nowym rokiem „Kaliszanin“ w nową, stroj-
niejszą przyoblecze się sukienkę, nie wptynie to
jednak na podwyższenie dotychczasowej ceny pre-
numeracyjnej.

O wczesne zapisywanie się na prenumeratę u-
praszamy, a to dla uniknięcia nieporozumień jak-
kie wynikają z powodu nieregularności lub zwło-
ki w wysyłce numerów dla opóźniających się
z wniesieniem przedpłaty.

Prenumeratę przyjmują wszystkie tutejsze księ-
garnie, a nadto kantor Wydawcy. Szan. Prenu-

meratorowie z prowincji raczą w przedmiocie pre-
numeraty odnosić się pod adresem: „Do Wydawcy
Kaliszanina, w Kaliszu, ulica Marjańska.”

Cena pisma wynosi: kwartalnie w miejscu
rs. 1 kop. 20; na prowincji rs. 1 k. 60 (mo-
neta drobna może być nadsyłana markami pocztow-
nymi); miesięcznie w miejscu po kop. 40, z od-
nośnieniem miesięcznie po kop. 45, kwartalnie rs.
1 kop. 35; numer pojedynczy kop. 6.

Wiadomości miejscowe i okoliczne.

== „Artykuł 264“ Zalewskiego, poprzedzony
konkursowym rozgłosem i pochlebną oceną pras-
y warszawskiej, w przeszłą środę ukazał się i
na naszej scenie. Lepszego wyboru nie mogli
zrobić p. Doroszyński; inaugurując bowiem wy-
stępy swego towarzystwa komedją swojskiego pi-
sarza i na tle miejscowych stosunków osnuta dał
nam niejako poznać kierunek w jakim dalej iść
zamierza i jednocześnie zaprezentował wymaga-
jącą naszej publiczności artystyczne swe grono.

Jako wytrawny dyrektor pan D. wie, iż często
pierwsze wrażenie doznajemy z przedstawienia
dramatycznego, dlatego postarał się ażeby ono było jak naj-
lepsze i... w zupełności dopił swego, chociaż pu-
bliczność była względem niego pesymistycznie
usposobiona za niepraktykowane u nas nigdy po-
dwyższenie cen biletów.

O samej komedji rozpisujemy się nie będziemy,
gdyż musieliśmybyśmy powtórzyć tylko te same po-
chwady, które już inni przed nami o niej napi-
sali. Trzymając się raz przyjętej zasady z są-
dem o artystach wstrzymujemy się do czasu lep-
szego sformułowania sobie pojęcia o ich talen-
tach po kilku występach. Powiemy tylko, iż po-
między nimi, oprócz dyrektora, spotkaliśmy nie
pierwszy już raz występującą na kaliskiej scenie
pp. Hanemann i Józef Czapka, a z pomiędzy
artystów pana Zucjana, niegdyś dyrektora gosz-
cącej u nas przed dwoma laty society artysty-
cznej.

W dniu wczorajszym przedstawiono arcy-weso-
łą komedję Hennequina i Najaca p. t. „Lolo-
Bebe“ już po znizonej cenie biletów, na którą
to okoliczność zwracamy uwagę czytelników, za-
wiadamiając zarazem że przedstawienie zaczyna
się z uderzeniem 7½ godziny i po króciutkich
antraktach kończy się około 10 ej.

== Pan Karol Niczner, kapelmistrz konsysta-
jącego tu pułku buzarów, a znany ze swej pię-
knej i artystycznej gry na trąbce, gotuje nam na
niedzielę niespodziankę — wprowadzeniem do pro-
gramu swych koncertów niedzielnych, nowego
działu solowych utworów. O ile nam wiadomo,
popisywać się będzie pojutrze w sali p. Szmidta
o 4-ej po południu p. Wenzler, kapelmistrz Li-
bawskiego pułku, który w przejeździe do Cesar-
stwa, zatrzymując się w naszym mieście celem
przyjęcia udziału w koncercie p. Nicznera. Po-
między innymi utworami wykona p. W.: karna-
wał wenecki, Paganiniego, Melancolie de Pram,
i Souvenir de Bellini Artota, przy akompania-
mencie fortepiano.

== Napady opryszków powtarzają się. Nieda-
wnej jak w zeszłym tygodniu na trakcie pomiędzy
Sieradzem a Łodzią szajka rabusiów napadła na
naładowany towarami wóz, na którym siedziało
kilku ludzi. Niezadowoleni ze zdołbyczy napast-
nicy wywarli złość swoją na biednej żydówce,
którą zamordowali, jednemu zaś z pasażerów, u-
siłującemu bronić nieszczęśliwą, wywichnęli rękę,
poczem uciekli w pole, zacierając za sobą ślady.

Drugi wypadek kradzieży miał miejsce w dniu
7 b. m. Z karetki pocztowej, pomiędzy Siera-
dzem a Łaskiem, ściągnięto kuferkę zawierający
w sobie kilkadziesiąt par obuwia, wartości około
rs. 200. Ażeby tego dokonać złodziej musiał
przebrać łańcuch przytrzymujący skórzaną po-
krywę.

Jak w jednym tak i w drugim wypadku po-
dziwiać należy śmiałość opryszków.

== W dniu wczorajszym, w domu p. Kina-

OSOBLIWSZA NOC.

Komedia w jednym akcie wierszem

przekład z rosyjskiego (Zemczużnikowa)

przez

J. MILKOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

BARON.

Dowiedziałśw się o tem, co wiesz już niestety
Wyobraziłem sobie, że w tym charakterze
Męza, ojca, na koniec obrońcy kobiety,
Aby nie być igryskiem plotkarskiej gawiedzi
Powinienem...

KSIEŻNA.

Zapewne...

BARON.

Pospiesz się do księżna

I nadto nie rozklekać mego przedsięwzięcia.
Siadam więc do karety, pośpieszam w te strony
Przybywam o północy... księżę zadziwiony
Przyjmuje mnie... ja wtedy żądam wyjaśnienia

I jak człowiek honoru, żądność uczynienia.

Wtenczas... doprawdy wtenczas, kiedym w progi [wchodził].

Jużbym był bardzo łatwo z księciem się pogodził.

Ale cóż? przyjął zimno... imponował chłodem.

We mnie znowu krew jest krwią, nie mlekiem [lub miodem]

A zresztą gdy mam wyznać prawdziwą przyczynę

Jam tu przyjechał z nudów, gdyż tam z nudów [ging]

Po tych deszczach już zboża ze wszystkim dojr [rzały]

Nie mam zatem co robić... w tem jest sekret cały.

KSIEŻNA.

Za panem muszą tęsknić dżiatki, żona biedna...

BARON.

Dość sąsiadów w okolo, ona sama jedna

Pewno w domu nie siedzi, jakoby na pustyni.

KSIEŻNA.

Zresztą, ma się czem zająć jako gospodyni.

BARON.

O tak, tak! gospodyni... proszę wziąć stąd miare

Mam piękne urodzaje, czy księżna dasz wiare,

Ona zła, gdyż bławatki nie wiele srod żyta?

KSIEŻNA.

To jakaś poetyczna jak widzę kobieta,

Zapewne i wianuszki uwija z tych kwiatków,

O szczęśliwa że chce się jej jeszcze bławatki.

BARON.

Gdyby tylko bławatki! bławatek nie zgubi

Ale wstyd i wspominać to, co ona lubi

A lubi bez pamięci... Nie sądz księżna wcale

Że ja złym językiem oczerniam w zapale

Broń Boże! chciałbym patrzeć obojętnym okiem

Ale cóż kiedy ona gorsza z każdym rokiem.

KSIEŻNA.

(patrzy na zegarek — Baron także).

BARON.

Już po pierwszej...

KSIEŻNA.

Tak... mąż mój...

BARON.

Niech księżna pozwoli

Miło się wypowiadać kiedy serce boli

Racz mi Pani powiedzieć... wartoż stawać z bronią

I strzelać mi się z księciem... a o kogo? o nią!

Gdyby o Ciebie Pani...

KSIEŻNA.

Cóżby wtedy było?

BARON.

Ol śmierć by mi naówczas wydała się miłą!

Każesz bym się utopił, to rzucę się w rzekę

Bym spłonął... to na wolnym ogniu się upiekę

Abym poszedł na wojnę... cóż to dla mnie znaczący?

Pójdę na kul tysiące, sto bomb i kartaczy!

KSIEŻNA.

(patrzy na zegarek i wstaje — Baron wstaje również).

stowskiego na przedmieściu Wydory, znaleziono powieszzonego na kłambie 9-cio letniego chłopca, syna nożownika Tugemanna. Co było przyczyną śmierci dziecka?—śledztwo zapewne wykryje.

== Kaliski Zarząd miejscowy Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża, z powodu nadchodzących świąt, wydał ze specjalnych summ, zebranych z koncertu w Kaliszu, pieniężne wsparcie następującym osobom: Podoficerowi Bartłomiejowi Gralczykowi mieszkańcowi stupeckiego powiatu wsi Kopiedto; szeregowcom Dawidowi Drejerowi mieszkańcowi powiatu konińskiego w gminie Dąbroszyn, Andrzejowi Szymańskiemu, mieszkańcowi powiatu tureckiego w osadzie Dobra i wdowie po szeregowcu Marjaninie Modrzewskiej, mieszkańcy powiatu sieradzkiego, po 10 rs. każdemu z nich. Oprócz powyższych summ Zarząd wydał ze swego kapitału rozchodowego rannemu kapitanowi 8 estlandzkiego pułku Adolfowi Grzyckiemu wsparcie pieniężne w ilości rs. 200.

== Piszą nam z Wielunia:

Miasto nasze tak mało przedstawiające powabów życia towarzyskiego, ku czemu głównie się przyczynia zupełny brak urodzieży, tem smutniejszą przybrało fizjonomję przy nadchodzącej porze roku.

Cicho i pusto, grobowe wszędzie panuje milczenie. Jakby snem letargicznym ujęci mieszkańcy naszego grodu, użyli się cokolwiek niepodziwanem przybyciem trupy dramatycznej pod kierunkiem p. Gaweckiego.

Tropa składa się z 4 osób: p. Gaweckiego, jego małżonki, p. Wołoskiego i panny Olsztyńskiej. Reszta towarzystwa, jak nas upewniał faktor miejscowy, jęczy w niewoli izraelskiej, w Białkach. Jak pierwsze, tak i następne przedstawienie zrobiło kompletne *fiasco* pod względem finansowym.

Czemu przypisać niepowodzenie? czy nieszczeremu *fatum*, które ciąży nad biednym starym przedstawieniem tej nów. czy chłodnej *opozycji* ze strony naszej publiki, w popieraniu choć miernych talentów. Osądźcie sami.

== Rachunek z wieczoru dramatyczno-muzycznego, odbytego w d. 30 z. m. w sali teatralnej na opłatę wpisu niezamierzonych uczniów gimnazjum i szkoły realnej.

Przychód. 1) Od W-go Idzikowskiego,

BARON.

Nudzę Panią...

KSIEŻNA.

Ta pora dłużej nam być wzbrania

BARON.

Zaraz... lecz powiedz księżno jakiego mniemania

Jesteś o mnie?

KSIEŻNA.

Dlaczego?

BARON.

Chcę wiedzieć czy tym samem patrzysz na mnie

Jesteś zarozumiałym.

KSIEŻNA.

BARON.

Jam takim, jak zawsze,

Dawniej two serce dla mnie bywało łaskawsze

Skoro w Wiedniu...

KSIEŻNA.

Czy znówu...

BARON.

Gdy przeszłość odstąpnim

To przynaj sama księżno, muszę mówić o nim

KSIEŻNA.

Jam się nudziła w Wiedniu, znajomych nie było

Ani dam ani mężczyzn, więc gdy się zdarzyło

Poznać Pana, lubiłam towarzystwo jego...

BARON (chcąc odejść).

Pani dziś nie w humorze... Odcodzę dla tego.

KSIEŻNA.

Przebaczysz mi Baronie, jeśli się odważam

Powiedzieć to co myślę i jak cię uważam.

Pan zawsze taki jesteś zgrzecznie uczesany,

Tak gładko ogolony, tak ufrzywany,

Twój ubiór od stóp do głów tak najświeższej mody,

Twój węzeł u krawata zachwyca mię szczerze

Prześliczna two lornetka—rękawiczki świeże

Te zabawy, mankiety i te kołnierzyki

który raczył bezinteresownie przyjąć na siebie uciążliwe obowiązki kassjera, wplynęło: ze sprzedaży biletów rs. 242 kop. 75, z nadatków od WW.: C. rs. 6, Z. Ł. rs. 4, i ośmiu łóz, wedle rachunku (№ 1) razem rs. 309 k. 12. 2) Od pana XX sztuke 20-to fenigową pruską wartości 10½ kop. 3) Od W-go Bryndzy za łóżo № 4, 6, 8, 9, 10, 12, po potrąceniu wydatków drobnych za restaurację i naprawę uszkodzonych przy przenoszeniu mebli, wynajęcia kwiatów egzotycznych i t. p. wedle rachunku (№ 2) W-ej Kruzyńskiej wplynęło rs. 34 k. 42. 4) Za łóżo № 3, 13, 16, 17, rs. 30. Razem rs. 373 k. 64½.

Wydatek. a) Korrespondencja, telegram, sprowadzenie i odesłanie dwóch muzyków do Wrocławia, honorarium dla nich, porto za przesłane nuty, dwie furmanki z Ostrowa i do Ostrowa pogranicznego, dorożki z dworców kolei, rachunek hotelowy, azio na pruskiej monetcie (patrz dowody № 4, 19, 20, 21, 22 i 23, razem 36 rs. 91½ kop. b) Druk afiszów, programów i biletów (patrz № dowodu 8) rs. 10 k. 20. c) Warszawskiemu za rozniesienie i rozlepianie afiszów (№ 9) rs. 2. d) Panu Golińskiemu za wynajęcie teatru z gazem (№ 7) rs. 15. e) Wartakiemu za oczyszczenie sali, ustawienie krzeseł, gwoździe, szpagat, postugi maszynisty podczas dwóch prób i przedstawienia (dowód № 6) rs. 7. f) Fryzjerowi Stanisławskiemu (patrz № 13) rs. 6. g) Panu Wutke honorarium dla 6-ciu muzyków (№ 24) rs. 9. h) Panu Niczner honorarium dla czterech muzyków (№ 25) rs. 5. i) Panu Hinc za przeniesienie i strojenie fortepianu (№ 26) rs. 5. k) P. Czajnożyłowi za pożyczanie 12 lamp z uafą (№ 5) rs. 2 k. 40. l) Za 11 funtów świec stearynowych do oświetlenia pulców podczas przedstawienia i pięciu prób muzycznych (№ 3, 11) rs. 3 k. 52. m) Za telegram do Jenerał-Gubernatora z odpowiedzią (№ 12) rs. 3. n) Za telegram z odpowiedzią do zarządu cenzury (№ 14) rs. 2 k. 50. o) Za cztery marki po 40 kop. na podania do Rządu Guber. i Komitetu Cenzury oraz odpowiedź odnośną rs. 1 k. 60. p) Za 30 tulejek blaszanych do świec rs. 1 k. 50. q) Za reparację i pomalowanie pulców rs. 1 k. 20. r) Krawcowi teatralnemu za rekwiizyty (№ 10) rs. 1 k. 20. s) Za przeniesienie fisharmoniki, użyczonej bezinteresownie przez W-go Drobnińskiego k. 30. t) Służbie za pięć prób rs. 1 k. 20. u) Przepisanie nut i korespondencja krajowa k. 95. Razem rs. 115 kop. 48½.

Ten pierścień brylantowy, wykwiłntne guziki

Ta szpilka i breloki nawet u tancuszka

Wszystko w najlepszym guście... roznoisz woń

[zdala]

Wszystkich możliwych perfum i kolońskiej wody,

Ze się pomimowoli me serce zapala

I mówię: jakże lubię ja tego staruszka!

BARON.

Dzięk ci i za żarcik księżno! lecz w odwecie

Przypomnieć się ośmielę także mimo chęci

Co ci być może teraz już wyszło z pamięci,

Żeś od tego staruszka list przyjęła przeciel

KSIEŻNA.

List?... ah tak! list... to prawda — prawda! zapomniałam

BARON.

Rok temu już jak w Wiedniu...

KSIEŻNA (przypominając sobie).

Wiem już! zaraz przyniosę.

BARON.

Czy tak? jestem w Niebie

Pani chowasz go jeszcze! Błogosławię Ciebie

(Księżna odchodzi).

Scena 13.

BARON (sam).

O nie! ja się nie mylę... ona mię kochała,

Jam jej jeden list tylko napisał... jedyny

A ona... o radości list ten zachowała...

Za nic w świecie list błogi nie dałbym godziny.

Scena 14.

BARON — KSIEŻNA.

BARON.

Znalazłaś Pani? masz go?

KSIEŻNA.

(zaczyna tkliwie, a kończy ze śmiechem).

Oto list... wzięść proszę

W szkatułce był rok cały, bo się z nim rozstać

Trudno było... a trudniej jeszcze to wyznawać...

Ale nakoniec muszę...

Przychód rs. 373 kop. 64½.

Rozchód rs. 115 kop. 48½.

Czysty dochód wynosi rs. 258 kop. 16, z których połowę, t. j. rs. 129 k. 8 złożono do dyspozycji W-go Sawickiego dyrektora gimnazjum, drugą zaś połowę do rozporządzenia W-go Pawłowicza przełożonego szkoły realnej. Powyższe cyfry usprawiedliwione są dowodami, które przejrzeć można w redakcji „Kaliszanina“.

== Kolonista Ziwert z Józefowa sprzedał w kwietniu r. z. 8 korcy owsa Majerowi Wiśniewskiemu z Chocza po 3 rs. k. 10 korzec.

Kiedy p. Wiśniewski należałności za owsie nie chciał zapłacić, Ziwert zwrócił się do sądu.

Po zbadaniu świadków, z których jeden uznał, że owsie był sprzedany i wydany przy nim, a kupujący pieniądze nie zapłacił, a drugi—że kilka razy chodził z Ziwerthem do pozwanego po pieniądze za owsie, ale Wiśniewski przy nim dał tylko 3 rs.

Sąd Gminny w Stawiszynie uznał akcję powoda za uzasadnioną i skazał pozwanego na zapłacenie 17 rs. kop. 90.

Pozwany wniósł skargę kassacyjną. Zjazd sędziów pokoju w m. Kaliszu, opierając się na 1582 art. Kod. Cywil. uznał, że na sprzedaż owsa powinien być zrobić piśmienną umowę, że Sąd Gminny, badając świadków postąpił wbrew 409 art. ust. postępow. cywil. i dlatego wyrok sądu gminnego skasował.

Wiadomość tę podajemy dla pożytku producentów i handlarzy zboża.

== Liczbę nowoczesnych książek dla użytku młodego pokolenia, powiększyło niedawno wyszłe z pod prasy dziełko pod tytułem: „Błogosławieństwo na drogę życia“, skreślone piórem T. I. Roli, a wydane nakładem Teodora Osieckiego w Warszawie.

Zacna tendencja i bogactwo myśli moralnych, przy serdecznem cieple, tchnącym z każdego niemal wyrazu „Błogosławieństwa“, wyróżnia to dziełko z pomiędzy wielu innych, podotąd służących za przewodnika serca i rozumu, w życiu przyszłym i obecnym kraju i społeczeństwa.

Szczerze więc polecając naszym czytelnikom ową skarbnicę cnoty i obyczajności, jako ze wszelkich miar zastępującą na rozpowszechnienie, pozwalamy się zwrócić uwagę rodziców i opiekunów, że najwłaściwszym podarkiem pamiątkowym dla

BARON (s. s.)

Czy ja żarty znośzę?

(gł.) Nie! nie wezmę, skoro się księżna śmiejesz ze mnie

KSIEŻNA.

Nie weźmiesz Pan?

BARON.

Nie wezmę.

KSIEŻNA

Proszę

BARON.

Nadaremnie

KSIEŻNA.

To ja go tu natychmiast w pańskich oczach spalę

BARON.

Nie wierzę... Pani spalisz co innego wcale.

KSIEŻNA.

Lecz Pan jesteś nieznośny.

BARON.

Widzę walkę w księżnie

Będąc żoną, uczuciom opierasz się mężnie

Rok temu, tyś nie była zimną obojętną

Wtedy serca twojego dla mnie było tętno...

KSIEŻNA.

Przypuśćmy, że tak było... lecz raz stłumione

Uczucia już nie wzkrzesisz i miłość wznowioną

Porównam tu z potrawą zimną i odrznaną

Ja bo takich nie jemam... Pan Baron je lubi?

BARON.

Nie ze wszystkim...

KSIEŻNA.

Wiem proszę... proszę tyle razy

Nie bierzesz Pan?

BARON.

Jak piękne książki ma obrazy

KSIEŻNA.

Raz ostatni.

(Dalszy ciąg nastąpi)

paczonej duszy, która mu towarzyszy do ostatniej chwili jego skonu. Zwierciadłem krycznem w którym się odbija duch kompozytora - poety, w owej decydującej fazie, jest utwór *Fantaisie Impromptu Op. 66*. Mówi on tam najwyraźniej o trwodzie i przestrachu, jaki powstał na widok zgastłej nadziei, czego zastygła pierś określić nie jest w możności. Nareszcie drżącymi wyrazami skarży się na ów cios dotkliwy, co zadał sercu tak bolesne rany — co uwił ten też i rozpacz wiać... i pod tym krzyżem duch stabilnie i mdleje... Wtem błysk światła, jak gdyby jutrzeńka szczęścia... tam gdzie w oddali wstrząs echo mitych, ale rzewnych wspomnień... szepele lekkie zehirek upiornikiem „niepacz“ — czemu świeże rany napręmiłam przeczuć... Scena tego rodzaju przeleżała się chwil kilka... i w końcu z westchnięciem dźwiękiem raz na zawsze kona. Niezadługo powtarza się znówu ów straszliwy dramat, jakby po spełnionym wyroku, bo na tle zwątpienia — z poglądem na życie, na pastwę też i rozpacz oddane, które pod ich gromem, przy echu kiedyś ożywionych, dziś martwych nadziei, stabilnie — nieknie — kona. (D. c. nastąpi).

Różne wiadomości.

== Z „Pet. Herolda“ dowiadujemy się, iż wytworzyło się w Petersburgu nowe azjatyckie stowarzyszenie dla celów naukowych. Pomieściłoby członkami założycielkami ma być wiele wpływowych osób, a zadaniem towarzystwa: rozszerzenie wiadomości odnoszących się do Azji pod względami historii, archeologii, lingwistyki, literatury i etnografii.

== Ktokolwiek zwiadał wystawę paryską temu pozostało w żywej pamięci oświecenie elektryczne głównej ulicy, wiodącej do opery, którego wynalazcą jest p. Jabłoczkow. Podajemy tu kilka szczegółów biograficznych tego zdolnego rosyjskiego inżyniera.

Paulek Jabłoczkow znany wynalazca tak zwanej świecy elektrycznej, urodził się 1847 r., kończył gimnazjum w Saratowie a potem w Mikołajewskiej szkole inżynierów. Wyszedłszy z tej szkoły ze stopniem podporucznika, przyjął naczelnictwo w służbie telegraficznej, na drodze żelaznej Moskiewsko-Kurskiej.

Na stanowisku tem zajmował się pilnie fizyką, zwłaszcza praktycznem poznawaniem nauki o elektryczności i wpadł prztem na myśl o jego wynalazku.

Zeby zaś pomysł utwalić i wyzyskać, przeniósł się do Paryża, gdzie kapitaliści poparli go bardzo ochotliwie i dziś postawili już kwestję świecy Jabłoczkowa na gruncie czysto handlowym, i jest nadzieja, że ten system oświetlenia po dokładnem zbadaniu, wszędzie zostanie zaprowadzonym.

== W ostatnim numerze Figara spotykamy dobrą anegdotkę: Do pewnej apteki w Paryżu wpada młody człowiek elegancko ubrany, którego biały krawat z pod kołnierza od paletota wygląda. „Panie aptekarzu, zwraca się przybyły do lekarza, „czy mógłbyś mi pan dać mocną dawkę oleju rybnego, w tak przystępny przyrządzoną sposób, iż osoba żażająca takową, nie poczuje ani smaku, ani zapachu wstrętnego tego lekarstwa?“

„Z miłą chęcią, a tymczasem, zechciej pan spocząć. Dziś upał, może pan zyczyć sobie ochłodzić się jakim napojem?“

„I owzem“, gościowi po chwili przynoszą kupkę limonady, którą tenże ze smakiem wypija. „I cóż?“ przemawia wówczas aptekarz zacierając ręce, „czyż pan poczuł smak lub zapach olejku?“

— Jakiego olejku??

— Napój chłodzący, którego pan wypił przed chwilą, zawierając w sobie dawkę i to silną, żadanego przez pana środka przeczyszczającego.“

Gość rozpaczliwym głosem — chwytając za kapturę zawołał:

„Zbrodniarzu — olej ten przeznaczałem dla przyskiej mojej świecy — ja zaś za godzinę ślub biorę.“

== Dowiadujemy się z gazet wiedeńskich, że we właściwych sferach rozpatrywany jest projekt połączenia Bałtyku z morzem Czarnem za pomocą Wisły do Modlina, a potem przez Prypeć i Dniepr. Tym sposobem Gdańsk byłby połączony drogą wodną z Odessą. Cała linja miałaby długości 2000 wiorst, z których 485 przypadałoby na rzekę Wisłę, 500 na Prypeć i kanały od Wisły do Dniepru i 1015 na rzekę Dniepr.

== Miasto Bitgoraj nad rzeką Ładą, odległe od Lublina o mil 17, założone za czasów Stefana Batorego roku 1578, czyli okrągłe lat temu 300, przez ówczesnych właścicieli Górskich, wstawione piguńskością kobiet, wyrobem sit i przetaków, liczy obecnie mieszkańców 6569, t. j. mężczyzn 3176 i kobiet 3393. Domów w Bitgoraju znajduje się 404, a w tej liczbie murowanych 36; kościoł katolicki, cerkiew prawosławna i trzy domy modlitwy dla izraelitów, zakładów dobroczynnych dwa i dwie szkoły elementarne. Miasto posiada kapitału 11067 k. 71½, w roku 1878 dochód miejski wynosił rs. 5610 k. 42.

== Z zagranicznych i krajowych gazet dowiadujemy się, iż w Bononji na zebraniu przedstawicieli włoskich uniwersytetów wybrano komitet, który ma się zająć wprowadzeniem w życie projektu utworzenia katedr literatury i historii polskiej przy włoskich wszechnicach.

Telegramy.

Berlin, 20 grudnia. „Reichsanzeiger“ kategorycznie zaprzecza, jakoby papież miał powinszować cesarzowi Wilhelmowi z okazji objęcia rządu. Sesja pruski odroczonego do 8 stycznia.

Posel amerykański w Berlinie Bayard Taylor zmarł wczoraj o 4 ej po południu na wodną puchlinę. (Ten sławny poeta i podróżopisarz amerykański urodził się w 1826 r. w Pensylwanji i dopiero od roku poświęcił się służbie dyplomatycznej).

Rzym, 20 grudnia. Utworzenie gabinetu nowego ze wszech stron potępiają. Kardynał Asquini jest umierający. W Genui przy wyborach gminnych zwyciężyli klerikalni. Proces Passavantego zaczęnie się dopiero w styczniu, bo urzędowy obrońca Tarantini, znany już z procesu Sonzogna, założył rekurs przeciw decyzji izby oskarżającej. Passavanti jest zrezygnowany zupełnie, ale król ma podobno zamiar ułaskawić go jako szaleńca. Passavanti przeczy, iżby Cairol miał się z nim mocować, ale wielu świadków naczynych twierdzi, że tylko Cairol uratował Humbertowi życie.

Konstantynopol, 20 grudnia. Każdy dzień przynosi nowe wersje o zaficiach, które towarzyszyły straceniu Salfeta paszy i nominacji Kheiredina, a ostatecznie coraz dowodniej się wykazuje, że sprawcą przewrotu był Said pasza, który zdołał pozyskać dla swych planów poparcie ghażi Osmana, wiadomo zaś, że Said należał zawsze do rządu tych figur, które w Konstantynopolu reprezentują stronnictwo rosyjskie.

Dobra rada.

Ze wszystkich chorób, które przyczyniają się do powiększenia cyfry śmiertelności, najwykleszą, najbardziej przerażającą dla rodziny, najwięcej rozpowszechnioną, są bez zaprzeczenia suchoty.

Dotąd medycyna nieznalazła jeszcze skutecznego lekarstwa i rola jej ogranicza się na ulżeniu suchotnikom w ich cierpieniach i na przedłużeniu o lat kilka, za pomocą ciężkich starań i troskliwej, ich smutnej egzystencji. Wiadomo powszechnie, że zalecają suchotnikom przepędzanie zimy w krajach ciepłych i jak najwięcej w sąsiedztwie lasów jodłowych, których wyziewy tak są płucem przyjazne. Na nieszczęście, znaczna liczba chorych nie jest w stanie wyjeżdżać i zmieniać miejsce pobytu. Tym to właśnie chcemy dać dobrą radę.

Doświadczenia poczynione w Brukselli, a następnie prawie wszędzie, dowiodły, że smółka, która jest produktem żywicznym jodły, oddziaływała bardzo skutecznie na chorych dotkniętych suchotami lub zapaleniem dychawek.

To wystarcza, aby produkt ten zastąpił na uwagę cierpiących; należy jednak niezapominać, że tylko w początkach choroby środek ten może być skuteczny. Najmniejsze zaziębienie może być początkiem suchoty, to też jest niezbędnem, chcąc ze środka wspomnianego najwcześniej odnieść korzyść, rozpocząć używanie smółki jak tylko kaszel się objawi. Jest to tem pożyteczniejsze, że

wielu suchotników nie wierzy w swoją chorobę i zdaje im się, że są moeno zaziębnieni lub też cierpią lekkie zapalenie dychawek, gdy tymczasem suchoty już się wywiązały.

Najlepszy sposób używania smółki, są kapsułki smółkowe. Paa Guyot przygotowywa kapsułki takie w formie i rozmiarach okrągłej a małej pigułki, która pod cienką powłoką żelatyny, zawiera smółkę norwegką, wolną od wszelkich domieszek. Dwie albo trzy pigułki smółkowe Guyot'a zażyte podczas jedzenia zastępują z łatwością użycie wody smółkowej. Każdy flakonik zawiera 60 kapsułek; w ten sposób leczenie się kapsułkami Guyot'a jest bardzo tanie: wynosi bowiem od 4 do 5 kop. dziennie.

Użycie tego lekarstwa uwalnia od wszelkich ziółek, cukierków i syropów, a najczęściej już skutek staje się widocznym przy pierwszych dozach.

Kapsułki Guyot'a znajdują się prawie we wszystkich aptekach. 510—12

Korrespondencja Redakcji.

== Autorowi lub autorce korespondencji z miasta podnaznaczonej literą R. Spełnimy objawione żądanie po sprawdzeniu stanu ubóstwa Marjanny Wiczorskiej.

== Panu St. K. Artykuł pański będzie pomieszczony w przyszłym numerze, o spełnieniu danej nam obietnicy, najuprzejmiej prosimy szanownego Pana.

STACJA METEOROLOGICZNA W KALISZU.

Godzina 8 rano.

Miejsce	Grudnia	S t a n	Reasur	Barometr	Wiatr	Pogoda	Uwagi
23	24	Sredniej temperat. — 0,5° Punktu rosy — 2,8 Różnica — 2,3 Hygrometr 80 %	733,5	mierny	Niebo pochmurne	śnieg.	
24	25	Sredniej temperat. — 1° Punktu rosy — 3,5 Różnica — 2,5 Hygrometr 78 %	757	mierny	Niebo pochmurne	śnieg.	

W. Ehm.

Ogłoszenia.

Stanisław Pękosławski

NOTARIUSZ przy KANCELARJI HYPOTECZNEJ

kolskiego Sędziego Pokoju

w Sompólnie.

Mianowany rozporządzeniem Starszego Prezesa Izby Sądowej warszawskiej, otworzył kancelarię swoją w domu murowanym № 108 w Sompólnie. 588

2250 rubli

do wypożyczenia od Nowego Roku. Bliższych wiadomości udzielił WW. Adwokat Jeruzalski i Cieński. 590

Nowourządzona ujeżdżalnia.

Zawiadam szan. publiczność miasta Kalisza i okolic, że w ogrodzie moim urządziłem zupełnie podług nowego systemu **ujeżdżalnię**. Przyjmuję konie do tressowania. Udziałem lekcje damom, mężczyznom, a także i dzieciom. Od godziny 1 do 2 ujeżdżalnia zajęta przez wojsko tutejsze. Udziałem lekcje wieczorem przy oświetleniu po cenie przystępnej. Podczas świąt konie przez cały dzień są do wynajęcia. Dzieci płacą połowę. 587-3-2

Nejmann Goliński.

Poszukuję dwóch **UCZNI** do zawodu zegarmistrzowskiego. Wiadomość w zakładzie zegarmistrzowskim J. FAJTEY przy ulicy Ś-go Mikołaja № 70. 585-3-2

Ostatczani syndycy upadłego Domu handlowego
pod firmą

„Jablkowski, Radoliński, Skupieński i Sp.“ w Kaliszu
podają do wiadomości, że począwszy od miesiąca
marca 1879 r. sprzedawane będą drogą licytacji
publicznej następujące dobra ziemskie i dom
z placem w mieście Kaliszu do firmowych dłu-
żników i upadłego domu należące, a mianowicie:

I Dom murowany i plac oddzielny przy tymże
z ogrodami przy ulicy Józefina w mieście Kaliszu
położony.

II Brz inwentarzy dobra ziemskie Dąbrowa
z przyległościami ogólnej rozległości morg 1252
prg. 278 mające, w powiecie wieluńskim pod mi-
astem Wielunem położone.

III. Z inwentarzem żywym i martwym dobra
ziemskie: a) Kaznów ogólnej rozległości morg 482
pr. 147 mające, w powiecie tureckim pomiędzy
miastami Dąbiem i Łęczycą położone.

Pod miastem Wartą dobra ziemskie:

b) Cielce ogólnej rozległości morg 1011 prętów
285 mające.

c) Kraków ogólnej rozległości morg 674 pr. 45
mające.

d) Zielonin-Wielki ogólnej rozległości morg 304
pr. 224 mające.

e) Tumistawice ogólnej rozległości morg 543
pr. 155 mające, — w powiecie tureckim poło-
żone.

f) Dobra ziemskie Żelazków ogólnej rozległości
morg 1263 pręt. 64 mające, w powiecie kaliskim
pod miastem Kaliszem położone.

g) Dobra ziemskie Piątek-mały ogólnej rozle-
głości morg 1119 pr. 152 mające, na trakcie
szosowym konińsko-kaliskim, w powiecie kaliskim
pomiędzy miastem Kaliszem a osadą Stawiszynem
położone, w rozległości których jest przestrzeń
lasu towarowego dębowego morg 180.

h) Dobra ziemskie Żerniki ogólnej rozległości
morg 952 pr. 146 mające, na granicy Księstwa
Poznańskiego położone.

Blizsze szczegóły opisu i warunki w kantorze
Syndyków w Kaliszu, każdorazowo z wyjątkiem
świąt od godziny 10 z rana do 2-jej po południu
i w kancelariach adwokatów Grodzieckiego i Su-
limierskiego przejrzeć można.

589-7-1 Grodziecki, Kryński, Sulimierski.

Handel Win

pod firmą

D. LEWICKA

w mieście Koninie od r. 1857 egzystująca.

Mam honor uprzejmie zawiadomić szan. publi-
czność m. Konina i jego okolic, że handel mój
obecnie zaopatrzam w różne gatunki wybo-
rowych win węgierskich, francuskich, hiszpańskich,
portugalskich i szampańskich po cenach nader
umiarkowanych, niemniej posiadam w moim za-
kładzie wódki, likiery i araki z pierwszorzędných
fabryk krajowych i zagranicznych.

Nadszedł świeży transport kawioru astrachań-
skiego, sera szwajcarskiego oryginalnego, śledzi
pocztowych, łososi, sielaw, minogów ciblagkich,
z czem polecam się szanownej publiczności, bę-
dąc przekonaną, że, jak dotąd, tak i nadal cie-
szyć się będę zaufaniem i zamówieniami zwi-
dzających mój zakład i zarczając za odesłanie
zamówień w jaknajkrótszym czasie.

Tamże jest fabryka wody sodowej z dwoma
aparatami i 19 miedzianymi balonami w dobrym
stanie tanio do sprzedania. 575-6-3

Jest do sprzedania od 1 lipca 1879 r.

Majątek ziemski

składający się z dwóch folwarków

Sadokrzyce i Gozuchy

wraz z aparatem gorzelni, bez inwentarzy, z kom-
pletnymi obsiwami. Reflektanci w chęci kupna
raczą się zgłosić do właściciela Zubna-Jaro-łaj
pod Btaszkami. 581-3-2

FABRYKA TABACZNA

pod firmą

SAATSCHY & MANGOUBY

w St.-Petersburgu

poleca nowe gatunki papierosów zwijanych z tureckiego tytoniu:

- 1) **Amazonka** za 100 sztuk kop. 60;
- 2) **Norma** „ 100 „ 60;
- 3) **Karmannyje** 100 „ 50.

Obstalniki na wszelkie nasze wyroby tabaczne przyjmują Agencja nasza
w Warszawie **p. Maurycy Machonbaum**, Leszno № 4. 529 10 6

Mam zaszczyt donieść szan.
publiczności, iż z dniem 1/13
stycznia 1879 roku, otwieram
w domu własnym przy ulicy
Piekarzkiej № 131

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY
z BAWARJĄ
I SALA DO TANCA.

Zaopatrzony takowy w znaczny zapas wy-
stępnego piwa i rozmaitych napojów w najdo-
skonalszych gatunkach, polecam się wraz do-
brą i uprzejmą usługą, względem publicz-
ności, nadmienając zarazem, iż w zakładzie
moim dostać będzie można

codziennie świeże kielbaski
z kapustą lub bez takowej. Jednocześnie o-
śmielam się zwrócić uwagę tutejszego ogółu
na salę do tańca, którą oddam wynajmować
będzie można za cenę umiarkowaną, na we-
sela lub inne uroczystości rodzinne.

Władysław Złpser.

Niniejszem mam honor zawiadomić szan. publi-
czność, iż w przejeździe przez miasto Kalisz,

otworzyłem na krótki czas

przy ulicy Marjańskiej, w domu SS. Szliwego
vis-a-vis Hotelu Berlińskiego

MAGAZYN
wyrobów z marmuru flo-
renckiego

jakoto: kolumny, wasooy, paterly w stylu pompe-
jańskim, etruskim i a la Medici w różnych roz-
miarach; popielniczki, owoce, lichtarze, prespa-
piery, i t. p. różne przedmioty dla upiększenia
salonów.
Luigi Consortini
z Florencji.
574-3-8



Zawiadamiam, iż przy wyprzedazy księgarni,
urządziłem na nadchodzące święta wielką wy-
przedaz gier umysłowych i książek dziecięcych
w języku: polskim, francuzkim i niemieckim, oraz
książek do nabożeństwa w oprawach ozdobnych.
577-3-2 **A. KEMPNER**, Rynek № 18.

Kalendarz astronomiczny kaliski.

D N I E		S ł o u c a				D n i a				K s i e ż y c a			
		Wschód		Zachód		Długosć		Ubyło		Wschód		Zachód	
24	Gru dnia	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
25	„	8	9 r.	3	52 w.	7	43	8	55	4	11 w.	5	32 „
26	„	8	9	3	52	7	43	8	55	5	32 „	6	52 „
27	„	8	9	3	53	7	44	przyb. 0	1	6	52 „	8	10 „
28	„	8	9	3	54	7	45	0	2	8	10 „	9	23 „
29	„	8	10	3	55	7	45	0	2	10	25 „	10	25 „
30	„	8	10	3	56	7	46	0	3	11	44 „	11	44 „
31	„	8	10	3	57	7	47	0	4				

Powiększywszy swoją fabrykę
tak, że wszelkim wymaganiom
szan. Publiczności zadosyć u-
czynić mogę, skład mój mebli zaopatrzony zo-
stał w całkowite umeblowania tak salonów, jako
też pokoi bawialnych, jadalnych i t. p., z różnego
drzewa faconu, oraz przyjmuję obstalniki na me-
ble, które w jaknajkrótszym czasie jakakurtniej
wykończone zostają. Sprowadziłem także z re-
nomowanej fabryki zagranicznej

LUSTRA

trumeaux, filarowe i innego rodzaju, które sprze-
daje w ramach ozdobnych i bez takowych, po
cenach umiarkowanych.

Odwotując się do już przez kilkadziesiąt latnie
prowadzenie fabryki uzyskanego zaufania, spo-
dziewam się, że i nadal szan. publiczność maie
swoimi względami obdarzy, zapewniając, że
największem mojem staraniem będzie przez do-
kładne wykończenie mnie powierzonych roboty na
uznanie szan. publiczności zasługiwać.

J. R. Blümel

Wrocławskie-Przedmieście, w domu własnym.
586-3-2

ADWOKAT

TEODOR PIECZENKO

b. sekretarz Wyd. Hyp. przy sądzie pokoju, otwo-
rzył kancelaryj w Kaliszu przy ulicy Klasnej,
w domu Mentzia. Przyjmuje klientów do 10 z ra-
na i od 4—7 po południu. PP. właścicielom do-
mów załatwia interesa z lokatorami za umową
roczną. Biednych przyjmuje i prowadzi interesa
bezpłatnie. 491-8-8

Fingerhut i Lubelski

w Kaliszu, ulica Wrocławska № 154,

pozwalają sobie niniejszem
zwrócić uwagę szan. publi-
czności na osobny ich dodatk, dołączony do dzi-
siejszego numeru „Kaliszanina“. 560-3-3

**Z powodu świąt Bożego
Narodzenia, „Kaliszanin“
w Piątek nie wyjdzie.**